

UZASADNIENIE

W dniu 19 grudnia 2017 roku (data stempla pocztowego) strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. – zastępowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego - wniosła pozew przeciwko T. T., o zapłatę 3 354,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na kwotę wierzytelności głównej składały się kwoty z tytułu nieopłaconego czesnego i poprawki egzaminu oraz skapitalizowana wartość odsetek ustawowych W uzasadnieniu wskazano, że powód nabył w drodze umowy cesji wierzytelności z dnia 17 lipca 2017 roku od pierwotnego wierzyciela ((...) Wyższa Szkoła (...)) wierzytelność dochodzoną przedmiotowym pozwem Pozwany zawarł z wierzycielem pierwotnym umowę o warunkach odpłatności za studia (odpłatności za studia i usługi edukacyjne). Pozwany złożył własnoręczny podpis pod ślubowaniem akademickim, czym zobowiązał się do przestrzegania przepisów obowiązujących na uczelni wierzyciela pierwotnego Strona powodowa wskazała, że pozwany nie wywiązał się z warunków umowy i nie zapłacił należności na rzecz uczelni w wyznaczonym terminie, a na żadaną pozwem kwotę składają się należności wynikające z nieopłaconej kwoty czesnego i poprawki egzaminu, oraz skapitalizowana wartość odsetek ustawowych. Z uwagi na nieuregulowanie w całości należnych opłat, decyzją z dnia 11 marca 2011 pozwany został skreślony z listy studentów (pozew k. 1-4).

W dniu 28 grudnia 2017 roku Referendarz S. w tutejszym Sądzie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym przeciwko pozwanemu, orzekając zgodnie z żądaniem powoda (nakaz k. 60).

W dniu 15 stycznia 2018 roku (data stempla pocztowego) pozwany – zastępowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego - złożył skutecznie sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia powoda, a także zarzut nadużycia prawa (sprzeciw k. 64-65v).

Tym samym nakaz zapłaty utracił moc w całości.

Do momentu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie, z tym, że pełnomocnik powoda przedstawiła dodatkową argumentację prawną, odnosząc się do zarzutu przedawnienia (k. 81-84)..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. T. w roku akademickim 2005/2006 rozpoczął studia inżynierskie pierwszego stopnia na kierunku zarządzanie zasobami informacyjnymi w Szkole Wyższej (...), obecnie W. Wyższa Szkoła (...) (okoliczność bezsporna, ponadto: akta osobowe pozwanego - k. 76).

Na podstawie zawartej umowy pozwany był zobowiązany do płacenia czesnego za naukę na wymienionej uczelni (bezsporne, ponadto: zarządzenia rektora przedmiotowej uczelni k. 10-14, regulaminy studiów - k 16-22).

Decyzją z dnia 11 marca 2011 roku pozwany został skreślony z listy studentów z uwagi na nieopłacone raty czesnego. Uczelnia nie skierowała do pozwanego innych pism poza wskazaną decyzją, w szczególności nie kierowała żadnych wezwań do zapłaty w związku z zaległościami w opłacaniu czesnego (bezsporne, ponadto: decyzja o skreśleniu z listy studentów - k. 9, twierdzenie pozwanego - k. 65, uznane za przyznane w trybie art. 230 k.p.c.).

W dniu 17 lipca 2017 roku powód zawarł z wierzycielem pierwotnym umowę sprzedaży wierzytelności nr (...)/17/07/2017, na mocy której nabył wierzytelność względem pozwanego (bezsporne, ponadto: wyciąg umowy wraz z wyciągiem załącznika k. 6-7v).

Powód poinformował pozwanego o cesji wierzytelności oraz wezwał do zapłaty pismem z dnia 20 lipca 2017 roku (bezsporne, ponadto: wezwanie k. 8).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów, dołączonych do niniejszej sprawy, których autentyczności strony nie kwestionowały. Dokumenty te Sąd uznał za wiarygodne z tym zastrzeżeniem, że zastrzeżenie budzi forma sporządzenia załącznika do umowy cesji wierzytelności. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wyciąg sporządzony przez pracownika spółki nie jest urzędowo poświadczony i tym samym nie korzysta z domniemania zgodności z oryginałem. Wobec tego, że w obszernie uzasadnionym sprzeciwie nie nawiązano do kwestii legitymacji czynnej powoda, fakt nabycia przez niego wierzytelności można uznać za niesporny. Ponadto, fakt ten nie miał przesadzającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, o czym zadecydowała skuteczność zarzutu przedawnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, o czym przekonują następujące argumenty:

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Art. 510 § 1 k.c. stanowi natomiast, że umowa przelewu przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo strony inaczej postanowiły. Zgodnie z art. 513 § 1 k.c. dłużnik może podnieść przeciwko nabywcy wierzytelności wszystkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Oczywiście jest, że jednym z zarzutów, które może podnieść wobec nabywcy wierzytelności dłużnik, jest zarzut przedawnienia roszczenia.

Podstawą prawną roszczenia przysługującego pierwotnemu wierzycielowi względem pozwanego jest art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 czerwca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1176 ze zm.; dalej: p.s.w.), który stanowi podstawę prawną do zawarcia umowy o odpłatne kształcenie w szkole wyższej. Umowę zawarto pod rządami tej ustawy w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 października 2014 roku.

Linia obrony pozwanego była oparta przede wszystkim na zarzucie przedawnienia, dlatego tę kwestię należy rozstrzygnąć w pierwszej kolejności.

Na podstawie art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, zaś zgodnie z § 2 tego artykułu, po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Powszechnie przyjmuje się, że instytucja przedawnienia w polskim prawie ma na celu usunięcie stanu niepewności prawnej w sytuacji, gdy uprawniony przez bardzo długi czas nie wykonuje swoich praw podmiotowych, nie realizuje przysługujących mu roszczeń, co prowadzi do jego zdyscyplinowania. Potencjalne zagrożenie skutkami przedawnienia ma na celu mobilizację wierzyciela, by wykonał swoje prawo podmiotowe, poprzez realizację przysługującego mu roszczenia, doprowadzając tym samym do zgodności stanu faktycznego z obowiązującym prawem. Wskazuje się także, że po długim czasie istnieją trudności dowodowe, które utrudniają wykazanie roszczenia, a przede wszystkim – jego ewentualnego wygaśnięcia, co utrudnia dojście do prawdy w procesie (zob. np. M. Pyziak – Szafnicka w: P. Księżak (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. Wolters Kluwer 2014, rozdział I 2 do art. 117).

Stosownie do art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Zgodnie zaś z art. 751 pkt 2 k.c., z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Istota sporu sprowadza się do rozstrzygnięcia, który z tych terminów ma zastosowanie w niniejszej sprawie.

Podjęwszy ten problem należy przypomnieć, że umowa łącząca T. T. z uczelnią została zawarta w czasie obowiązywania p.s.w., ale przed dniem 1 października 2014 roku. W brzmieniu obowiązującym przed tym dniem

ustawa - Prawo o szkolnictwie wyższym nie precyzowała terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę czesnego. W związku z tym w praktyce orzeczniczej stosowano trzy terminy przedawnienia: dwuletni, wynikający z art. 750 k.c. w zw. z art. 751 k.c. oraz trzyletni i dziesięcioletni, wynikający z art. 118 k.c.

Przedawnienie roszczeń w sprawach o roszczenia związane z zapłatą czesnego i innych opłat związanych z odbywaniem studiów wyższych aktualnie reguluje art. 160a ust. 7 p.s.w., dodany z dniem 1 października 2014 roku przez art. 1 pkt 105 ustawy z 11 lipca 2014 roku o zmianie – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 2014 poz. 1198: dalej: także ustawa nowelizująca). art. 160a ust. 7 p.s.w. stanowi, że roszczenia wynikające z umów tożsamych z umową będącą przedmiotem niniejszej sprawy przedawniają się z upływem trzech lat.

Należy również wskazać, że zgodnie z art. 32 ustawy nowelizującej do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Art. 32 ustawy nowelizującej w związku z art. 160a ust. 7 p.s.w. wyjaśnia zatem wszelkie wątpliwości w kwestii przedawnień roszczeń wynikających z zapłaty czesnego oraz innych opłat związanych z odbywaniem studiów wyższych, zarówno roszczeń powstałych przed dniem 1 października 2014 roku, jak i po tej dacie. Wątpliwości mogą obecnie dotyczyć tylko terminu, od którego należy liczyć termin przedawnienia w odniesieniu do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Sąd przychylił się do stanowiska pełnomocnika pozwanego, który zasadnie wskazywał, że termin przedawnienia roszczeń z umów o świadczenie usług edukacyjnych – również w stanie prawnym przed dniem 1 października 2014 roku - wynosił trzy lata. Znaczenie art. 32 ustawy nowelizującej sprowadza się do tego, że ustawodawca dążył do przesądzenia powstałych w praktyce sądowej wątpliwości interpretacyjnych. W ocenie Sądu, roszczenie wynikające ze świadczenia odpłatnych usług edukacyjnych przez niepubliczną szkołę wyższą jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i jako takie ulegało przedawnieniu w terminie 3-letnim. Sąd w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 12 kwietnia 2016 roku (II Ca 68/16, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych), gdzie trafnie przyjęto, że „nie sposób przyjąć, by odpłatne świadczenie przez szkołę wyższą usług dydaktycznych nie było działalnością gospodarczą. Fakt, że przepis art. 106 u.p.s.w. stanowi, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, oznacza jedynie, że do tej działalności nie będą miały zastosowania wynikające z tej ustawy zasady podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej i zasady kontroli tej działalności, ma również znaczenie podatkowe. Natomiast, nie można na tej podstawie przyjąć, że uczelnie w zakresie wymienionej w tym przepisie działalności nie prowadzą działalności gospodarczej w rozumieniu innych przepisów prawa (tu: prawa cywilnego), w sytuacji gdy działalność ta jest wykonywana odpłatnie oraz spełnia przesłanki typowe dla działalności gospodarczej, a więc jest wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły”. Sąd w pełni podziela ten pogląd, za którym dodatkowo przemawia fakt, że działalność niepublicznej uczelni wyższej jest z założenia działalnością podejmowaną w celu osiągnięcia zysku, a za przyjęciem 3-letniego terminu przedawnienia dla roszczenia uczelni przemawiają te same racje, które uzasadniały przyjęcia krótszego terminu przedawnienia dla roszczeń przedsiębiorców. Warto podkreślić, co dostrzeżono również w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2017 roku (III CZP 74/17, dotychczas niepublikowana i powołane tam orzecznictwo), że pojęcie działalności gospodarczej w art. 118 k.c. jest pojęciem autonomicznym i jego znaczenie nie pokrywa się ze znaczeniem, które jest przyjmowane w prawie publicznym. Dlatego Sąd nie podzielił w tym zakresie poglądu wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z 21 października 2015 roku (III CZP 67/15, OSNC 2016 nr 10 poz. 116), w którym odmienny wniosek wyciągnięto z brzmienia art. 106 p.s.w. Skoro termin przedawnienia roszczeń uczelni wyższej o zapłatę czesnego wynosił 3 lata również przed 1 października 2014 roku, to art. 32 ustawy nowelizującej nie jest przepisem retroaktywnym, a jedynie wyjaśnia dotychczasowe rozbieżności w wykładni prawa.

Wymaga podkreślenia, że do wniosków zbieżnych z przyjętymi przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę prowadzi uchwała Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2017 roku (III CZP 74/17, dotychczas niepublikowana), której pisemne

uzasadnienie nie było jeszcze dostępne w dniu wydania wyroku, ale obecnie dostarcza istotnych argumentów za zasadnością przyjętego przez Sąd poglądu prawnego.

Kończąc ocenę zarzutu przedawnienia Sąd uważa za konieczne zwrócić uwagi, że nawet gdyby przyjąć pogląd przedstawiony przez powoda, który podkreślał konieczność stosowania art. XXXV pkt 2 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. nr 16 poz. 94 ze zm.), to i tak roszczenie strony powodowej trzeba byłoby uznać za przedawnione. Zastosowanie tego przepisu przy założeniu, że termin przedawnienia w poprzednim stanie prawnym wynosił 10 lat, skutkowałoby tym, że początek 3-letniego terminu przedawnienia należałoby liczyć od 1 października 2014 roku. Tymczasem pozew złożony został dopiero w dniu 19 grudnia 2017 roku (data stempla pocztowego – k. 58). Nie wykazano ponadto, aby powód podjął jakiegokolwiek inne czynności powodujące przerwanie biegu przedawnienia. Oznacza to, że nawet, gdyby termin przedawnienia rozpoczął bieg z dniem 1 października 2014 roku, to i tak upłynąłby z dniem 1 października 2017 roku, czyli przed wniesieniem pozwu w tej sprawie. Dlatego obszerne rozważania strony powodowej, niezależnie od oceny ich merytorycznej trafności, nie mogły uzasadniać uwzględnienia powództwa.

Dla rozstrzygnięcia sprawy nie miał samoistnego znaczenia zarzut sprzeczności żądania pozwu z zasadami współzycia społecznego, gdyż okoliczności, które miały go uzasadniać, nawiązują do znacznego upływu czasu. Ochronę pozwanego z tej przyczyny zapewnia jednak uwzględnienie zarzutu przedawnienia.

Tym się kierując, na podstawie art. 117 § 1 k.c. w związku z art. 118 k.c., przy zastosowaniu art. 32 ustawy nowelizującej.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, określoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powód, jako strona przegrywająca niniejszy proces, zobowiązana jest zwrócić pozwanemu na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, na które w niniejszej sprawie złożyły się koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.

ZARZĄDZENIE

Proszę:

- 1) odnotować uzasadnienie w kontrolce;
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda;
- 3) opublikować na portalu orzeczeń.